

Sygn. akt V CSK 323/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa małoletniego W.P., reprezentowanego
przez przedstawiciela ustawowego K.P.
przeciwko W. S.A. w W.
o zapłatę, rentę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie
obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten nie narusza norm Konstytucji i pozostaje w zgodzie z zaleceniami Rady Europy, dopuszczającymi wprowadzanie środków ograniczających dostęp do sądu najwyższego szczebla.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 stycznia 2017 r. naruszenie art. 362 w związku z art. 426 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu niewłaściwego kryterium oceny stopnia przyczynienia się małoletniego poszkodowanego, któremu nie można przypisać winy.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej uzasadnił występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego: konieczności dokonania wykładni powołanych w skardze przepisów pod kątem odpowiedzialności małoletniego, któremu nie można przypisać winy, za skutki zdarzenia prowadzącego do szkody na osobie tego małoletniego. Wskazał też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody o połowę i zasądzenie zadośćuczynienia nie w ustalonej kwocie 800.000 zł, lecz w kwocie 400.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

To, że do wypadku doszło wskutek zachowania małoletniego poszkodowanego, któremu z powodu wieku (3 lata) nie można przypisać winy, nie uchyla oczywiście odpowiedzialności posiadacza samochodu i ubezpieczyciela posiadacza samochodu, pod który małoletni nagle wpadł, za doznaną przez małoletniego szkodę. Zarazem jednak wedle przyjętego w orzecznictwie stanowiska (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CSK 295/13 i cytowane w nim liczne orzeczenia) niemożność przypisania poszkodowanemu winy nie wyklucza w świetle art. 362 k.c. stwierdzenia jego przyczynienia się do powstania szkody.

Lecz samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania. O tym czy i w jakim stopniu, po stwierdzeniu przyczynienia się poszkodowanego, należy zmniejszyć obowiązek naprawienia szkody, sąd decyduje po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (szczegółne znaczenie ma tu stopień winy obu stron, ale uwzględnienie wyeksponowanej w art. 362 k.c. winy obu stron w niniejszej sprawie nie wchodzi w grę).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, akceptując stanowisko Sądu Okręgowego o zmniejszeniu wskutek przyczynienia się poszkodowanego

obowiązku naprawienia szkody o połowę, miał na względzie nie tylko zakres udziału stron w zdarzeniu i jego następstwa, ale i powszechne poczucie sprawiedliwości oraz zasady współżycia społecznego. Konfrontował przy tym rozmiar ostatecznie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia pod kątem funkcji zadośćuczynienia z następstwami wypadku. Nie kwestionując ogromnego rozmiaru tragicznych przeżyć małoletniego na wszelkich poziomach jego życia, uwzględnił, że zasądzona kwota zadośćuczynienia może spełniać swoją funkcję kompensacyjną: częściowo przynajmniej łagodzić krzywdę powoda skazanego na ograniczone funkcjonowanie w życiu społecznym w wyniku tragicznych następstw wypadku.

W tym kontekście – biorąc pod uwagę przyjętą w orzecznictwie wykładnię art. 362 k.c. i treść zaskarżonego wyroku, mieszczącą się w ramach tej wykładni – żadna z wskazanych w skardze kasacyjnej przesłanek mających uzasadniać jej przyjęcie do rozpoznania nie mogła być uznana za spełnioną.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c.